



Autor książki: Małgorzata Gwiazda-Elmerych

Gatunek książki: powieść

Tytuł: Toto

Kategoria: obyczajowa

Forma książki: FORMA

Małgorzata Gwiazda-Elmerych napisała książkę, która powinna być wzorem powieści poruszających trudną problematykę społeczną. *Toto* obroniłoby się z pewnością jako reportaż na temat bezdomności. Doprawione literackością, nabiera dodatkowego, chociaż raczej gorzkiego smaku.

Poznajemy Renatę, uchodzącą za wioskowego głupka dziewczynkę z patologicznej, pegeerowskiej rodziny. Wraz z nią przyczyny, dla których skończyła jako bezdomna jeszcze przed ukończeniem osiemnastego roku życia, tym samym pieczętując swój los. Na jej przykładzie doskonale udało się autorce pokazać, że od ulicy nie ma ucieczki. W *Toto* bezdomność jest nieuchronna jak fatum, jej widmo oddala się czasami, ale nigdy nie znika.

Równie wstrząsający i ponury jak ten determinizm jawi się destrukcyjny wpływ, jaki ma na ludzi bezdomność. Życie z dnia na dzień wykształca wśród dotkniętych nią osób specyficzną mentalność, którą autorce udało się oddać w opisach codziennego życia, alkoholizmu i walki o nędzny byt. Łatwo zauważyć jak różne jest to postrzeganie świata od znanego nam na co dzień. Styl życia bezdomnych prowadzi do chorób, poważnych urazów i w konsekwencji odczłowieczenia lub śmierci. Kombinacja tych dwóch czynników - powracania na ulicę i sposobu, w jaki niszczy ona człowieka - tworzy niezwykle depresyjny obraz.

Świat bezdomnych ma swoje prawa. *Toto* pokazuje nam tę grupę społeczną na tle PRLu, obnażając praktyki, służące zdobywaniu pieniędzy, żywności i schronienia. Opisywane przez Gwiazdę-Elmerych realia wzbudzają skrajne emocje. Od współczucia, przez oburzenie, po odrazę. Autorka niczego nie próbuje usprawiedliwiać ani upiększać. Z prawdziwie dziennikarską zaciętością kreśli naturalistyczny obraz życia bezdomnych.

Jednocześnie Gwiazda-Elmerych uniknęła w *Toto* oceniania i pogardy, wręcz przeciwnie, stara się zrozumieć przyczyny bezdomności i jej wpływ na człowieka. Swoje spostrzeżenia przybliży czytelnikowi nie-nachalnie, pozwalając mu wysnuć własne wnioski. Oglądając ten światek oczyma należącej do niego dziewczyny, możemy zobaczyć w "menelstwie" ludzi.

Wybrany przez autorkę sposób narracji sprawia, że jedyną postacią z głębszym rysem psychologicznym pozostaje Renata. Nawet w jej przypadku, czasami brakowało zagłębienia się w bohaterkę, jakby Gwiazda-Elmerych pozostawała rozdarta między literackością a obiektywizmem. Ma ten zabieg swoje zalety -

więcej pozostaje do oceny czytelnikowi, który tylko obserwuje pewne zjawiska - ale ma też wady. Niektóre zachowania bohaterów *Toto* wydają się bowiem niczym nieumotywowane.

Narracja narzuca również język, jakim została napisana powieść, dość prosty, niekiedy wulgarny. Nie jest on jedynie środkiem przekazu, chociaż w żaden sposób go nie zaciemnia. To kolejne narzędzie, za pomocą którego Gwiazda-Elmerych wciągnęła nas do świata swojej powieści. Bardzo dobrze czyta się rzecz napisaną przejrzysto, ale ze stylistyczną świadomością.

Jest w *Toto* chyba wszystko, czego można wymagać od książki poruszającej problem bezdomności. Empatia, znakomity warsztat, dogłębne ujęcie tematu. To pozycja, która nie zadaje wielkich pytań, ale zwraca uwagę na rzeczy, dziejące się tuż obok nas i robi to w godny pozazdrozczenia sposób.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Cerralke, dodano 06.04.2015 12:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.